

Spotykam się często z zarzutem, że istnienie kampusu szkolnego od średniowiecza jest moim wymysłem.

Postanowiłem jeszcze raz przeanalizować rozkład kampusu szkolnego. Prawie 30 lat temu, wychodząc z tezą o istnieniu w Grudziądzu uniwersytetu w 1 poł. XIII w., opierałem się na planie kampusu, podanym jako plan ratusza, przez Jerzego Frycza w 1960 roku.

W 2017 roku Muzeum im. ks. dr Władysława Łęgi w Grudziądzu wydało atlas Grudziądz mapy i plany ze zbiorów Archiwum Państwowego w Toruniu oraz wspomnianego Muzeum. Doboru planów dokonali Dawid Schoenwald oraz Janusz Bonczkowski.

W zbiorze znalazł się plan 18, który Selekcyjnerzy zatytułowali: *Ratusz w Grudziądzu, 1787, bez skali, wym oryg. 22,3 x 57,8 cm. Archiwum Państwowe w Toruniu. Zbiory kartograficzne miasta Grudziądza, sygn. 1432/46*

Tytuł planu i datację przejęli za Jerzym Fryczem.

J. Frycz skrócił też podziałkę liniową. W oryginale jest 70 stóp a u niego 30.

Stopa staropolska – 29, 78 cm

Wymiary zabudowy kwartału

Strona wschodnia i zachodniej 27, 65 m

Od strony południowej i północnej 23, 52 m

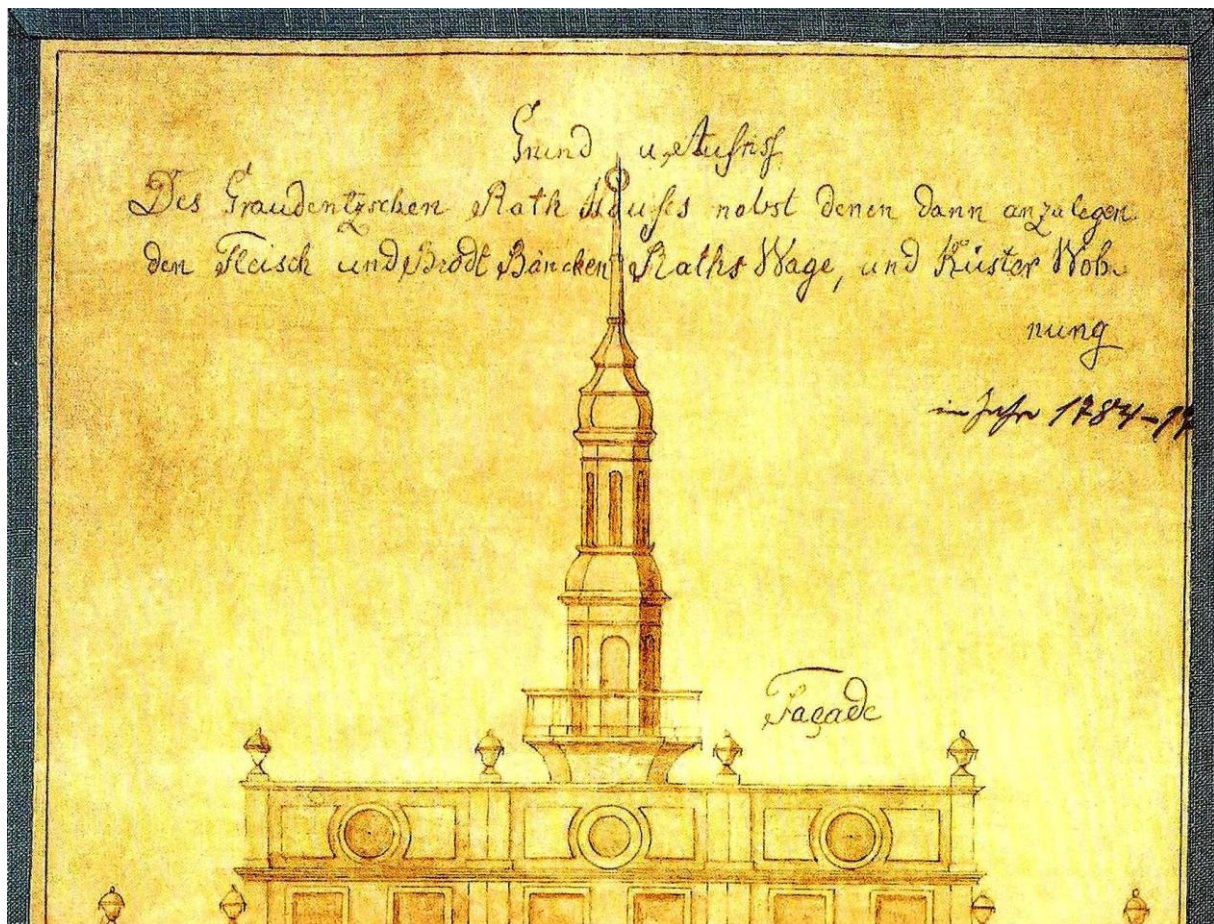
Wg Jerzego Frycza rynek czworoboczny miał 54 m x 70.

Manipulacja J. Frycza polega na tym, że usunął górną kondygnację.

Fasada pokazuje trzy kondygnacje. Na planie są tylko dwie. Wg okien brakuje trzeciej. Brak datacji planu może wskazywać, że jest on niekompletny. W opisie 5 J. Frycz podał fałszywą informację, że tam jest szkoła. Opis oryginalny: *Stube des Conrektor*.

Jako mgr historii, z prawie pięćdziesięcioletnim stażem zawodowym, uważam, że ten plan w zapisie oryginalnym jest niedatowany. Być może tą datację podał Xaver Froelich, w 2 poł. XIX w., porządkując archiwum.

Oryginalny opis jest też bardzo rozbudowany:



Jest to informacja o różnych obiektach przy ratuszu.

O ratuszu w 1868 r. X. Froelich napisał, tłumaczenie z niemieckiego Adam Wolnikowski.

[...] **b. Ratusz. W przywileju Beffarts von Trier (cfr.I. 1.) wspomniany dom towarowy według przypuszczeń stał w środku rynku, gdyż tam swojemu celowi najbardziej odpowiadał. Po wystawieniu tego przywileju w roku 1313 doszli do przekonania, że ten dom już swoim celom nie odpowiada i, że w przyszłości może służyć dla odbywania posiedzeń rady. Jedno jest pewne, że bardzo wcześnie w Grudziądzu na środku rynku ratusz się znajdował i, że w dolnych pomieszczeniach tego miejskiego budynku od roku 1380 wyszynk wina uprawiano. Takowy musiał być mocno i trwale zbudowany i nie wymagał przebudowy, ani powiększenia nawet wówczas, gdy przełożono sejmik do Grudziądza nie wymagał większych lokali, o których z góry dla miejskich celów trzeba było myśleć. Dla celów przebudowy lub nowej budowy ratusza najstarsze rachunki miejskie niczego nie wykazują. O jego kształcie nie można nic stwierdzić, tylko, że tu stały kramy dookoła ratusza i jego konstrukcje specjalne. Także pod ratuszem różne miejsca sprzedaży i obok nich ławy mięsem. W uchwale rady z roku 1538 pisze się „niechaj nikt nie kładzie w ratuszu lub na ławach mięsnych czegoś, co nie jest z pożytkiem dla ratusza”.**

Po reparacji okien w roku 1592 przeprowadzono w roku 1636 główną reparację i budowę „Segerthurmes” Statt [wieży], dla tego celu zaliczkowo zużyto pieniądze

stypendialne. Przydzielony cieśla otrzymał drzewo, ciężkie sztuki musiał bezpłatnie dostarczyć miejski tragarz (poprzednik dzisiejszego Sackträgerunft [bagażowego?]) 181 fl gotówką, 2 beczki czarnego piwa w wartości 18 fl, 4 Scheffel zboża za 7 fl 15 gr, 2 płyty słoniny za 9 fl, 1 beczkę białego piwa za 7 fl i 1 Scheffel kaszy jaglanej za 7 fl. Murarzom płacono 80 fl i dodatkowo za naprawę szczytów przy ratuszu, które się od czasu do czasu wyłamały i pełno dziur od strzałów miały, 40 fl płacono. Kręcenie 52 nowych tralek przy schodach ratuszowych kosztowało po 3 grosze = 5 fl 6 gr, 2 długie rynny po 112 stóp kosztowały 22 fl, 280 fliz [płyt posadzkowych] do naprawy w pokojach 3 fl 20 gr, 2 kamienie farby, Todenkopf zwanej 5 fl, 24 Stof oleju lnianego z Gdańska 21 fl, 12 funtów Bleiweiß [blajwas, biel ołowiowa à 12 gr: 4 fl. Malarz, który czyścił i malował tarcze i wskazówki do Segerthurm otrzymał 15 fl. W roku 1646 zbudowano schody do ratusza, przy czym za 2 dębowe słupy i dziewięć desek 10 fl 19 gr, za prace ślusarskie 11 fl 23 gr do płacenia było. Pożar w roku 1659 zniszczył ratusz tak bardzo, że naprawa jego tyle kosztować miała, ile nowo wybudowany. Rachunków brak. Jednakże inne pozostałości owego czasu wskazują na to, że budowę ratusza i przybudówki na szkołę do niego przylegającej rozpoczęto w maju 1660 po wpływie pieniędzy z kolekt poza miastem. Po kilku przerwach postąpiła budowla tak dalece, że w roku 1663 w dolnych pomieszczeniach można było odprawiać ewangelickie nabożeństwo a na górnym piętrze brakowało jeszcze schodów, drzwi i okien. Rada starała się tak bardzo poszkodowane miasto w miarę możliwości ochronić. W roku 1698 potrzebne było jeszcze pomalowanie wieżyczki ratuszowej. Wówczas był na miejscu podejrzany malarz, który malował szyldy, obrazy pokojowe naprawiał i został przez mistrza Szymankiewicza zadenuncjowany. Przestępca został zasądzony, aby te wieżyczkę pomalować, potrzebną farbę (2 funty Grünspan) z własnych środków zakupił i przy karze 10 talarów powstrzymać miał się od niedozwolonego malowania. Wnętrze ratusza często było wewnątrz zmieniane a od roku 1784 resp. 1811 nabożeństw już tam się nie odprawiało a gmach ratuszowy utrzymał się do roku 1851. Na użytek trafniejszego ratusza urządzony został budynek kupiony od rodziny Hrabowskich, stary ratusz sprzedano na rozbiórkę i rozebrano. Kształt ostatniego jest zachowany jako model i znajduje się w obecnym ratuszu. Tak samo jest tam kilka obrazów z czasów szwedzkiego i polskiego panowania. Figura, która wisi obok Augusta Mocnego w sali posiedzeń ma przedstawiać króla Stanisława Augusta. [...]

Łustym drukiem podkreśliłem już początek gdybania X. Froelicha, co do lokacji i wyglądu ratusza.

W XXI w. znamy przyczynę braku dokumentów. Ich nie wytworzono, ponieważ tu było oppidum na przedzamczu. Miasto posiadało dokument wielkiego mistrza Konrada v. Jungingena o lokalizacji ławy miejskiej na Rybakach.

Ważny jest też ten fragment:

[...]Pożar w roku 1659 zniszczył ratusz tak bardzo, że naprawa jego tyle kosztować miała, ile nowo wybudowany. Rachunków brak. Jednakże inne pozostałości owego czasu wskazują na to, że budowę ratusza i przybudówki na szkołę do niego przylegającej rozpoczęto w maju 1660 po wpływie pieniędzy z kolekt poza miastem. Po kilku przerwach postąpiła budowla tak dalece, że w roku 1663 w dolnych pomieszczeniach można było odprawiać ewangelickie

nabożeństwo a na górnym piętrze brakowało jeszcze schodów, drzwi i okien. Rada starała się tak bardzo poszkodowane miasto w miarę możliwości ochronić. W roku 1698 potrzebne było jeszcze pomalowanie wieżyczki ratuszowej. [...]

Remont przeprowadzono ze środków uzyskanych z kolekt. Wiadomo, że od 2 połowy XVII w. tam było katolickie seminarium dla księży misjonarzy p. w. św. Wojciecha a nie szkoła protestancka. Pomyłka badawcza X. Froelicha, która nadal się powiela.

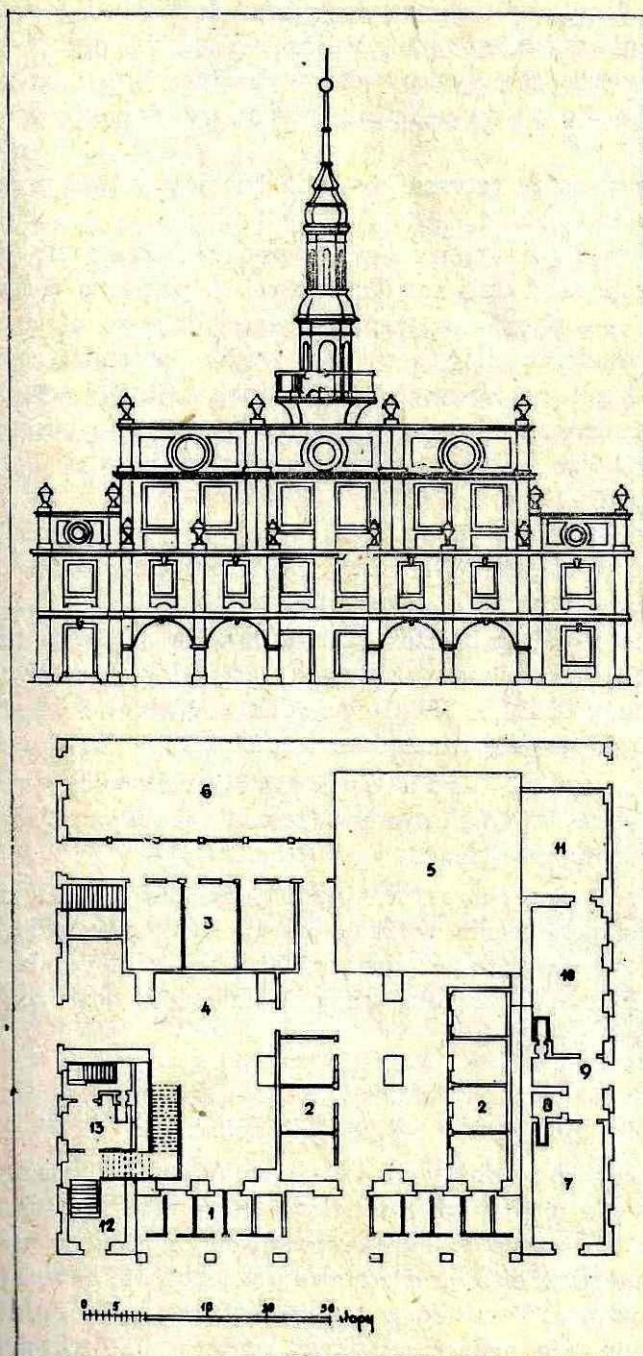
Jest to konkretny dowód na istnienie kampusu szkolnego na obecnym Rynku. Na planie nie ma zboru ewangelickiego, zbudowanego wg J. Frycza w latach 1783 – 85, czyli plan nie może pochodzić 1787 r. , jak podają Wydawcy planu. Jest wcześniejszy, może nawet został wykonany przed I rozbiorem Polski, jak funkcjonowało tam seminarium księży misjonarzy.

X. Froelich o budowie zboru ewangelickiego na Rynku:

Do budowy ewangelickiego kościoła na Rynku udzielił Fryderyk Wielki 10,021 talarów. W 1784 r. został takowy wykończony i pierwotnie nazwany Friedrichskirche). Aby uniknąć powtórek z dzieł drukowanych, powołuję się na kronikę ewangelickiej gminy [Chronik der evang. Gemeinde (Graudenz 1863)].*

X. Froelich wprowadził do narracji historycznej szkołę ewangelicką na Rynku od 1540 r., jak jeszcze przez ok. 20 lat pastora w Grudziądzu na podstawie kroniki szkolnej z 1848 roku:

[...] O wartości starych zakładów szkolnych w Grudziądzu dostarczy druga część tej historii dalszych wiadomości. Tu należy wskazać na omówione kolegium jezuitów, co o ich szkole mówiono i w stosunku do ewangelickiej szkoły, która istniała tu od roku 1540, na doniesienia, które zawierał program wyższej szkoły wydziałowej w Grudziądzu z roku 1848. [...]



Ryc. 8. Fasada i rzut przyziemia ratusza grudziądzkiego, rozebranego w połowie XIX w. Stan z l. 1784—87. — 1. Ławy chlebowe; 2. Ławy; 3. Jatki; 4. Waga miejska; 5. Szkoła; 6. Podwórze vicerektora; 7. Izba; 8. Kuchnia; 9. Sień; 10. Izba szkolna; 11. Podwórze rektora; 12. Wejście do ratusza; 13. Mieszkanie zakrystianina.

Plan ratusza za: J. Fryczem, 1960 r. Rocznik Grudziądzki.